

# R E L A C Y A

XVII - 6347 - III  
Kompánij Tárnowskiey do Kráková ná Jubileuſſ V niwer-  
ſalny Anno Dni 1701. 10, 330

**T**A Kompánia w przeszłą Sobotę przed wieczorém to jest 16ta. Septem-  
bris stáncła zá Krákowem nad wisła, dość ludno bo w niey było ludzi  
ná dwa tysięcy, y tám ná błoniu pod S. Benedyktem iákoby obozém się  
rozłożywszy, pod niebém nocowała ze wszystkimi appárémentami, wozami y  
armátą, z ktorey z wieczora po záchodzie słońca, á po tym názáutrz w  
Niedzielę *in ipsa diei crepusculo*, ( całą noc, częścią rozliczna muzyka, częścią  
sámi ludzie, rozmaite pieśni nábożne gráiąc y śpiewáiąc, pod niebém *euigi-*  
*lantes* stráwiwszy, po tym zrana *disgregatum pro privata devotione populum*  
około godziny siódmej *congregando* ) po trzecie z armáty ognia dano.  
A tak o godzinie osmey, gdy iuż *ordinate* stáncła w polu, wyszła przeci-  
wko niey Kompánia *SS. Corporis Christi*, z Każimierza, przy niey I.M.X. Pro-  
motor *Canonicorum Regularium: Spectabilis Magistratus Casimirien.* bardzo pię-  
knie y porzadnie z kotłami, trabami, muzykami; támże ná błoniu I. M. X.  
Promotor *condignè* powitáwſzy Kompánia, prowadził do Kościoła z hukiem  
zmozdzerzow y Armaty uczynionym, kedy ludzie Mszy S. wysłucháwſzy,  
y tám wszystkie *insignia* zostáwiwszy przed sámy m południem porozcho-  
dzili się do gospod swoich. Po obiedzie zaś o wtorey godzinie, zá daniem  
znaku przez Dzwon schodzili się do tegoż Kościoła Bożego Ciała, z kto-  
rego z Processią wypráwili się do Kráková. Naprzod szła Konfráter-  
nia *SS. Corporis Christi* dość ludno y pięknie, zá nią Kompánia Tárnowska,  
tym porzadkiem: naprzod szły malé dzieci z Krzyżem, po anielsku ubra-  
ne, niosąc statué srebrną Nayswiętszey Panny *iuxta ponderis*. Tušli pier-  
wsi Trębáczé z kotłami. Zá niemi szły dwie roćie Pánién, niosąc także  
statué rzniętą Nayswiętszey Panny, pięknie y bogáto w szaty ustroiona. Po  
tym PP. Rayczync Tárnowskie niosąc Obraz Nayswiętszey Panny sukien-  
ką srebrną y kleynotami bogáto ozdobiony. Zá niemi szło Bráctwo An-  
ny S. z Kościoła WW. OO. Bernardynow Tárnowskich z Obrazami y  
Choragwiámi pięknymi, przy ktorych szli WW. OO. Bernardyni w kapie  
y dalmatykach z Reliquiámi. Tu szła muzyka wlátna Kollegiaty Tárno-  
wskiey ná rożnych instruméntach grájąca. Szło przy tym Bráctwo sca-

*pularis* Najświętszey Panny, z Chorągwiemi pięknymi, Obraz bardzo piękny niosący bogato ubrany. Tuż za niemi trębaczey kołły. Po tym szło Bractwo w kapach swoich, *S. Corporis Christi* z Solennemi Chorągwiemi, z Chorągwiemi *SS. Redemptoris*. Zatem Bractwem niesiono Reliquie *S. Kunegundy* bogato od kleynotów ubrane, na pięknym y bogatym *Feretrum* lancuchami złotymi ozdobionym. Te Reliquie nieśli Pánowie Raycy Tárnowsey. Tu Kapella swoia własna z różnymi instrumentami. Naostatek niesiono *lignum vite*, y Obraz staroświecki Najświętszey Panny Moskiewski, bardzo bogaty; bo wszystko perlami nasádzony. Zátym Obrazem szli Kapłani w komżach, w Dalmatykach, w kapach w ktorey Processyi nieśli zapalane świece iárzące, iáko Kapłani, tak PP. Raycy, Rayczyne tak Kaźmierskie, iáko y Tárnowskie. Tá Processia kiedy wyszła od Bóżego Ciála różne śpiewano pieśni nábożne, á kiedy już w Bramę Grodzką wchodzili, diákanistów kapelle Kollegiaty Tárnowskiej zaczęli Lytanią tym sposóbem śpiewając onę: *Exaudi exaudi Domine preces nostras: Patet de Calis Deus miserere nobis.* A potym lud wszystko Antifonę: *Miserere miserere populo tuo quem redemisti Christe sanguine Tuo* y tam *consequenter* śpiewáli Lytanią, aż do Kościoła Panny Máryi. A kiedy ta Processya szła ku Zamkowi imo Kościół *S. Idziego*, tu zaśli II. MM. XX. Prałaci y Kanonicy Kollegiaty Tárnowskiej w Dalmuciach, y tak obchodzili *processionaliter* Kościół. A skoro zaś na Zamek przysli Kapella Tárnowska zaśpiewála *concert* *S. Stanisława: Quam pretiosa in conspectu Domini mors Beatissimi Martyris Stanislai, à interim* ludzie się modleli. z Zamku idąc wstąpieli do *S. Piotra*, kędy Kapella grała *concert: Confite dulcissime Iesu medullas anima mea &c.* Naostatek posli do Panny Máryi; tam idąc w Rynku na początku Grockiey ulice zátzła im z Piásku Kompaniá dosyć pięknie y porządnie; y prowadziła do Kościoła Panny Maryi. Do ktorego wchodząc śpiewano *concert: Ave mundi spes Maria &c.* Po tym miał exhortę Przewielebny I. M. X. Marczewski Kultosz Kollegiaty Tárnowskiej Proboszcz Bocheński, adhortując *zelozę* ludzi do nábożeństwa ku Najświętszey Pannie, áby za przyczyną iey, mogli iáko náskuteczniej dostąpić I V B I L E V S Z V. Zátym słońce západło. Przewielebny tedy I. M. Xiądz *Archipresbiter, humanissime excepit* Kompaniá: kiedy kilka kaplyc náznaczył dla złożenia rzeczy y Apparamentów. Co bogatsze zaś kazał złożyć w skarbcu, ale *inter alia* to też *beneficium* Prałat ten I. M. wyświádczył tey Kompanii, kiedy 24. Spowiedników odłączył, y w osobnych kaplicach, dla sámych Tárnowia-

nów osadził, żkad wielką mieli wygodę, y jednego prawie dnia wszyscy odprawili się. Trzeciego dnia to jest 20. *Præsentis* zgromadzili się ludzie y tak się zordynowali iako y przed tym, y weszli z niektórymi Obrzązami *processionaliter* do Kościoła, kędy po exhortcie, bo ich adhortowano aby iako naynebożniey Pánu Bogu podziękowali za tak wielką łaskę. Sam Przewielebny I.M.X. *Arbipresbiter* dawał im ná drogę Benedykcyę, po ktrej zaczęli chłopięta *preambulum* piękne do *Te Deum laudamus*, po łacinie Discantystowie zaś *solo* każdy wierz przeplatany polskiem *Te Deum laudamus* bardzo pięknie y wesołą notą, szli tedy nazad *eodem ordine & plausu*, iako wchodziłi: gdzie zaśzła im znowu drogę ku Grodzkiej Bramie konfraternia *SS. Corporis Christi* y wprowadziła do Kościoła Bożego Ciała, dano tedy ognia potężnie z Moździerzy, a kiedy już w *Te Deum laudamus* przyszło *Saluum fac* Sam tamteczny Przewielebny Prałat ubrawszy się w kape, wziął *sanctissimum cum pixide*, y Sam śpiewał *Saluum fac &c. & Sanctissimo benedicebat populum*; odprawił po tym *Colлектę pro gratiarum actione*; po czym wszystkim ruszyła się Kompania ná toż błonie kędy się pierwszy raz *ordinowała*, wyprowadziła ich konfraternia *S. Corporis Christi* y II.MM.PP. Raycy Kaźmierscy, kędy kompanie *diserto sermone* w polu W.I.M.X. Promotor żegnał, W. zaś I.M.X. Promotor Tárnowski dziękował. I tak tę ceremonią odprawiwszy, *cum gaudio & exultatione* ruszyli się, a w tym ognia potężnie dano z obudwu stron tak od II.MM. Pánów Kaźmierzanów; iako teży y PP. Tárnowianów. I tak się ta Kompania pięknie y z pobudzeniem innych ludzi do nábożeństwa odprawiła. Za co niech będzie Bogu Wszechmogącemu za iego Dobrodzieystwo chwála, y iako naywięcey przybywa náwieki.

W teyże Kompanii szły pewne persony reprezentuiac *actus pœnitentis*, to jest *Conscientia austera* z iedney strony prowadziła *filium prodigum*, w ręce trzymając węża, który się wpiął w serce *filij prodigi*, napis w ręce trzymając taki: *quàm multi mercenarij in domo Patris tui abundant panibus*: ná drugiey stronie prowadził *eundem filium prodigum* Anioł Stroz ciągnąc go łańcuchem z nápiętem, *tu autem hic fame peris*: A zaś Sam syn marnotrawny w stroiu olzarpánym miał ná sobie napis: *ibo ad Patrem meum*. ktorego Syn ná Marnotrawnego názádwszátę piękna ubranego wyprowadzono, przez to dając znać, że *per lubileum* otrzymał *stolam primam &c.*